

Magdalena PROROK

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Polska
ORCID: 0000-0002-3693-5241

Krzysztof WILK

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Polska
ORCID: 0009-0002-3588-2931

FILOZOFICZNE ANTECEDENCJE ZARZĄDZANIA WIEDZĄ – UJĘCIE MULTIDYSCYPLINARNE

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest wskazanie różnic na gruncie metafizyki, stanowiących przyczynę warunkującą odmienne koncepcje prawdy, wpływających na definicje wiedzy w perspektywach japońskiej i zachodniej koncepcji zarządzania wiedzą. Podstawowym założeniem pracy jest wpływ odmiennych paradygmatów kultur Japonii i Zachodu na metajęzyk w odniesieniu do pojęć prawdy oraz rzeczywistości. Dokonując analizy porównawczej fundamentalnych zasad metafizycznych kształtujących kultury zachodnią i japońską, ukazane zostają wpływy różnic filozoficznych na poszczególne koncepcje. Głównym walorem opracowania jest wieloaspektowe spojrzenie na przyczyny różnic koncepcji zarządzania wiedzą.

Słowa kluczowe: zarządzanie wiedzą, wiedza cicha, wiedza jawna, metafizyka, prawda.

PHILOSOPHICAL ANTECEDENTS OF KNOWLEDGE MANAGEMENT – MULTIDISCIPLINARY APPROACH

Summary

The aim of this article is to indicate differences in metaphysics, which constitute the reason for different concepts of truth, influencing the definitions of knowledge in the perspectives of the Japanese and Western concepts of knowledge management. The basic assumption of the work is the influence of different paradigms of Japanese and Western cultures on the metalanguage in relation to the concepts of truth and reality. By conducting a comparative analysis of the fundamental metaphysical principles shaping western and Japanese cultures, the influence of philosophical differences on individual concepts is shown. The main value of the study is a multi-aspect look at the causes of differences in knowledge management concepts.

Keywords: knowledge management, tacit knowledge, explicit knowledge, metaphysics, truth.

Wprowadzenie

Koncepcja zarządzania wiedzą obecnie znajduje się na tym etapie rozwoju, w którym uwzględnia się przesłanie „wiedzy dla przyszłości” i obowiązuje przekonanie o konieczności jej demokratyzacji. Zwraca się zatem uwagę na dystrybucję wiedzy umożliwiającą jej ewolucyjny rozwój, opierający się na tworzeniu wspólnych kontekstów, czyli koncentruje się na procesie transferu wiedzy (Prorok, 2023, s. 313). W świetle

powyższych rozważań porządkowanie aparatu pojęciowego, będące celem niniejszego opracowania, wydaje się niezbędne, żeby uniknąć błędów metodycznych. Zarządzanie wiedzą, czerpiąc z dorobku innych dyscyplin, powinno pozostawać w zgodzie z fundamentalnymi zasadami poznania. Z tego też względu istotne jest odwoływanie się do filozofii, a niekiedy także do teologii, które dostarczają głębszego kontekstu i podstaw refleksji nad naturą wiedzy.

1. Miejsce zarządzania wiedzą w naukach

Ważność wiedzy połączonej z uczeniem się stała się ewidentna w sferach życia ekonomicznego – zarówno publicznego, jak i prywatnego. Zainteresowanie rolą wiedzy nie może być przypisane jedynie jej przyspieszającemu wzrostowi: pochodzi ono z niezamkniętego transformacyjnego potencjału. Jest to zilustrowane w szeroko używanym – najszerszym z możliwych – pojęciu „ekonomia oparta na wiedzy” (Caloghirou, Constantelou, Vonortas, 2006, s. 1). Prowadzone są spory związane z nadużywaniem i nieprecyzyjnym rozumieniem tego terminu, ale jest on już na tyle powszechnie używany, że trudno byłoby go zastąpić innym – bardziej adekwatnym. Jak twierdzą sceptycy, termin ten jest „najszerzej używaną metaforą raczej niż jasnym conceptem”. Wraz z rozwojem teoretycznego dyskursu naukowego i eksploracji empirycznych, teoria dotycząca wiedzy uległa krystalizacji. Przyjęto, że jednymi z najkorzystniejszych definicji zarządzania wiedzą są te oparte na kreacji i dystrybucji wiedzy. Współczesna, zorientowana na sukces w warunkach gospodarki opartej na wiedzy, organizacja, coraz częściej traktowana jest jako system przetwarzający oraz wykorzystujący wiedzę, a nie surowce lub gotowe wyroby, więc dostęp do informacji oraz wiedzy przesądza o jej sukcesie (Skrzypek, 2013, s. 1). Co więcej, teoria wiedzy organizacyjnej sugeruje, aby samą organizację uznawać właśnie za system dystrybucji wiedzy (Nogalski, Karpacz, Wójcik-Karpacz, 2014, s. 168).

Aktualnie obowiązująca generacja zwraca uwagę na dystrybucję wiedzy, umożliwiającą ewolucyjny rozwój. W naukach o zarządzaniu rozważania dotyczące zarządzania wiedzą najczęściej prowadzone są w świetle podejścia zarządczego. Początkowo dyskurs miał charakter teoretyczny, a w miarę rozwoju koncepcji coraz głębiej prezentowane tezy poddawane były weryfikacji empirycznej. Ponadto, coraz bardziej szczegółowo i wnikliwie zaczęto analizować podnoszone kwestie. Zaczęto pochylać się nad konkretnymi problemami dotyczącymi zwłaszcza formułowania oraz implementacji strategii wiedzy i zarządzania wiedzą, realizacji funkcji operacyjnych zarządzania wiedzą (w tym transferu wiedzy) czy budowania systemów zarządzania wiedzą (Pietruszka-Ortyl, Prorok, 2018).

Wybrane ujęcia wiedzy wskazują na wspomniane tendencje, gdzie wiedza to:

płynna kompozycja ukierunkowanego doświadczenia, wartości, użytecznych informacji i fachowego spojrzenia, stwarzająca podstawy do oceny i przyswojenia nowych doświadczeń i informacji. Wiedza rodzi się i plonuje w ludzkich umysłach. W organizacjach często jest zapisana nie tylko w dokumentach i bazach danych, lecz także w zwyczajach, normach i procedurach (Evans, 2005, s. 30).

Wiedza znacznie wykracza poza informację, ponieważ implikuje zdolność do rozwiązywania problemów, rozumnego zachowania i działania. Wiedza umożliwia również ciągłe lub wybiórcze rozumowanie, a także wyciąganie, na podstawie zasobów informacyjnych, odpowiednich wniosków. Najczęściej tak pojmowana wiedzę utożsamia się ze zbiorem reguł lub z tak zwaną bazą wiedzy, podczas gdy np. informacje utożsamia się z bazą danych lub z tak zwaną bazą faktów (Antczak, s. 46).

Wiedza jest przedmiotem gospodarowania (Mikuła, 2001, s. 59), a proces jej tworzenia w organizacji stanowi ogół specyficznych inicjatyw i działań, które organizacje podejmują w celu zwiększenia ilości wiedzy organizacyjnej (Davenport, Prusak, 1998). Takie podejście oznacza, że nabywanie wiedzy ma ścisły związek z procesem uczenia się organizacji. Uczenie się to suma wiedzy cząstkowej, którą organizacja nabywa w procesie realizowania swoich zadań w określonym przedziale czasowym poprzez wyznaczenie strategii rozwoju. Obok człowieka ważnym elementem wiedzy jest informacja, bez której jej systematyczne pomnażanie jest praktycznie niemożliwe. L. Ciborowski podkreśla, że „każda informacja jest szczególną formą sygnału, która oprócz wspólnych cech wyróżnialności, właściwych dla sygnału i informacji, posiada jeszcze tę właściwość, że inspiruje umysł ludzki do tworzenia pewnej wyobraźni” (1999, s. 50).

Pojęcie wiedzy w sposób naturalny kojarzy się z pojęciem prawdy. [...] Próba oderwania wiedzy od prawdy pozbawiałaby ją najistotniejszego jej momentu i czyniłaby ją czymś pustym; i niejasne byłoby wtedy, co to znaczy w ogóle wiedzieć, jeśli wiedzieć to nie tyle, co znać prawdę. Jedno nie jest definicją drugiego, raczej oba są pierwotnymi pojęciami powiązanymi ze sobą w sposób istotny. Znać coś, to znać prawdę o tym czymś (Buczyńska-Garewicz, 2005, s. 50).

„By zdobyć wiedzę, trzeba nauczyć się od innego tego, czego nie wiesz, albo też znaleźć samemu. To, czego się nauczyłeś, zawdzięczasz zatem komuś innemu i cudzej pomocy, to, co znalazłeś zaś – sobie samemu i własnym (dociekaniom)” (Archytas z Tarentu, 1996, s. 165).

Poznanie prawdy o organizacji byłoby względnie łatwe, gdyby otoczenie, w którym działa, nie wpływało na nią. Tak jednak nie jest i interakcje z otoczeniem są nieuniknione – zarówno otoczenie oddziałuje na organizację, jak i organizacja kreuje otoczenie na miarę swoich możliwości. Poznanie prawdy o organizacji w świetle powyższego jest trudne i wymaga zaangażowania różnych grup interesariuszy.

Definicje i debaty na temat natury wiedzy pojawiały się w literaturze filozoficznej od czasów klasycznych Greków. Podczas, gdy skupiamy się na zarządzaniu wiedzą we współczesnych organizacjach, interesujące jest stwierdzenie, że dużo współczesnej literatury na temat wiedzy i zarządzania wiedzą jest oparte na pracy Polanyi'ego (1962), która czerpie z Platonskiej oryginalnej definicji wiedzy, jako *usprawiedliwionej prawdziwej wiary*.

Wiedza usprawiedliwiona prawdziwą wiarą jest jednakże indywidualną, trochę jakby rozumową definicją, która nie tłumaczy szczególnie dobrze pojęcia wiedzy dla poziomu organizacji. Np. w organizacyjnym kontekście, to w co wierzymy może być fałszywe, a w prawdę można nie uwierzyć. Co więcej, prawdziwość czegoś może być tylko osądzana w relacji do osobistych wierzeń Nonaka (1994, s. 14-37) i dlatego ktoś może być zaopatrzony w pełne uzasadnienie dla czegoś i wciąż może wybrać, że nie będzie w to wierzył. Te definicyjne problemy kierują naszą uwagę na wysoce kontekstualną naturę wiedzy, która musi być zaadresowana, kiedy próbujemy zarządzać wiedzą w organizacji (Newell, Robertson, Scarbrough, Swan, 2002, s. 3).

Oczywistym jest na podstawie literatury, że wiedza w sposób nieodłączny jest dwuznacznym i nieokreślonym terminem. W związku z tym użytecznym punktem początkowym jest wzięcie pod uwagę różnic, które mogą występować pomiędzy informacją a wiedzą. I. Nonaka (1994, s. 14-37) podkreśla znaczenie semantycznego aspektu informacji, który tworzy wiedzę. To, co osoba wyprowadzi (jakie wyciągnięte wnioski) z informacji, łączy się z jej możliwościami pojmowania oraz ze schematem interpretacyjnym. Z tego też względu sensownym jest dokonanie sugestii, że różni ludzie mogą wyprowadzać różne wnioski z tej samej informacji, co może prowadzić do stworzenia nowej i różnej wiedzy. Jest także oczywiste, że informacja i wiedza są rozróżnialne, a informacja, jako mocno zależna od kontekstu, przyczynia się do kreacji wiedzy i vice versa (Newell, Robertson, Scarbrough, Swan, 2002, s. 3).

Wiedza jest tworzona społecznie oraz uwarunkowana kulturowo, jednak w literaturze i praktyce organizacyjnej nie spotykamy jednomyślności w definiowaniu zarówno pojęcia „wiedza”, jak i „zarządzanie wiedzą”. Prezentowana przez członków organizacji optyka terminu „wiedza” gubi zwykle jeden ze wspomnianych kontekstów. Pierwsze z podejść opiera się na dominującym spojrzeniu na zarządzanie wiedzą z punktu widzenia technologii informacyjnych i sprowadza się do traktowania rozwiązań systemowych (technologicznych) jako kluczowego elementu. W tym ujęciu zarządzanie wiedzą traktowane jest jako dyscyplina technologiczna. Drugie podejście, zwane biznesowym, dzieli wiedzę na cichą i jawną, gdzie cicha określana jest jako zakorzeniona w praktyce (know-how). Wiedza cicha jest intuicyjna i wynika z kontekstu sytuacyjnego. Rozwiązania technologiczne nie są wystarczającym narzędziem dla zarządzania wiedzą cichą. Wiedza cicha jest rdzeniem trwałej przewagi konkurencyjnej oraz zarządzania wiedzą (Frost, 2014). Czerpiąc więc inspirację z tych dwóch podejść, można stworzyć hybrydę pozwalającą w kompleksowy sposób potraktować przedmiotowy problem.

Warto zatem przybliżyć różnice występujące pomiędzy wiedzą cichą¹ a jawną – jako podstawowymi kategoriami, najczęściej występującymi w literaturze (tabela 4).

¹ Wspieranie tworzenia przez dostawców wiedzy cichej stosuje się w Toyocie, stawiając przy tym na długofalową wymianę doświadczeń zawodowych i wspólne rozwiązywanie problemów metodą prób i błędów. Stąd wzięło się wyrażenie *genchi genbutsu* (oznaczające „rzeczywiste miejsce pracy i konkretne przedmioty”), które swym znaczeniem podkreśla, jak ważne jest osobiste poszukiwanie przyczyn problemu w miejscu jego powstania. Toyota buduje więzi w stylu *kerietsu* poprzez powstanie Ośrodka Wsparcia dla Dostawców Toyoty (Toyoto Supplier Support Center), który pomaga sprzedawcom uczyć się Systemu Produkcyjnego Toyoty („Nowe lepszy keiretsu”, K. Aoki, 2014, *Harvard Business Review Polska*, 10, s. 46).

Tabela 1

Cechy różnicujące wiedzę cichą i jawną

Wiedza cicha (<i>tacit</i>)	Wiedza jawna (<i>explicit</i>)
Doświadczalna (ciało)	Racjonalna (umysł)
Symultaniczna (tu i teraz)	Sekwencyjna (tam i wtedy)
Analogowa (praktyka)	Cyfrowa (teoria)
Charakter pierwotny, osobisty	Charakter wtórny, bezosobowy
Niewidoczna, trudna do zidentyfikowania	Widoczna, łatwa do zidentyfikowania
Trudna lub wręcz niemożliwa do wyrażenia, wyartykułowania, prezentacji, transferu	Łatwa do wyrażenia, artykułowania, sformalizowania, prezentacji i transferu
W zasadzie nie podlega kodyfikacji	Podlega kodyfikacji
Powstaje w toku wykonywania zadań i obowiązków, gromadzenie praktycznych doświadczeń, na drodze prób i błędów oraz kształtowanie własnych poglądów i przymysłów	Powstaje dzięki zrozumieniu wiedzy ukrytej i nadaniu jej cech użytkowych, zapewniających powszechne zastosowanie przez różnych użytkowników w różnych kontekstach problemowych w różnym czasie
Oparta na zakumulowanych doświadczeniach, codziennych działaniach, praktycznych umiejętnościach, intuicji, indywidualnym poziomie inteligencji	Oparta na wypracowanych i powszechnie zaakceptowanych regułach, zasadach, algorytmach, procesach i procedurach
Uruchamiana intuicyjne, mimowolnie, właściwie podświadomie	Uruchamiana świadomie, z rozmysłem, z uwzględnieniem przesłanek, efektów, ograniczeń
Występuje w dwóch postaciach: nieskodyfikowanych umiejętnościach i zdolnościach oraz przekonaniach, poglądach, przymysłach, spostrzeżeniach, schematach rozumowania i postępowania, modelach myślowych	Występuje w postaci dokumentów organizacyjnych, programów, raportów, sprawozdań, kodeksów, zasad postępowania, instrukcji, opisów stanowisk, działów i organizacji
Współtworzy unikalne kompetencje przedsiębiorstwa, wyraźnie odróżniające firmę od konkurencji, zapewnia ciągłą innowacyjną odnowę	Współtworzy standardowy w danej branży poziom kompetencji przedsiębiorstwa, będący barierą wejścia dla nowych przedsiębiorstw
Zapewnia przewagę strategiczną w dłuższej perspektywie	Zapewnia utrzymanie się w branży w krótkiej perspektywie
Niemożliwa w zasadzie do pełnego skopiowania i naśladowania	Możliwa do skopiowania i naśladowania
Upowszechniana i pozyskiwana przez innych poprzez przebywanie z mistrzem, obserwowanie i odnotowywanie jego sądów wartościujących zjawiska i problemy, sposobu formułowania myśli, poglądów, podejścia do rozwiązywania problemów danej kategorii, zachowań, doboru słów, używanych skojarzeń, odwoływania się do analogii, metafor, modeli	Upowszechniana i pozyskiwana przez innych głównie poprzez dostęp do odpowiednich dokumentów zapisanych w formie papierowej lub elektronicznej
Przekazywanie innym wymaga stosowania zróżnicowanych środków komunikacyjnych, przede wszystkim sprzyjających nieformalnym, spontanicznym i osobistym kontaktom	Przekazywanie/transfer zapewnia przede wszystkim dostępna technologia informatyczna

Źródło: *Kreowanie wiedzy w organizacji*, I. Nonaka, H. Takeuchi, 2000, Warszawa: Poltext, s. 85; *Zarządzanie wiedzą w organizacjach gospodarczych*, B. Piasny, 2007, Warszawa-Stalowa Wola: Oficyna Wydawnicza Fundacji Uniwersyteckiej w Stalowej Woli, s. 119; *Przedsiębiorstwo zorientowane na wiedzę*, G. Kobyłko, M. Morawski (red.), 2006, Warszawa: Difin, s. 25.

Ch.I. Barnard określa wiedzę jako niezbędną, aby zabezpieczyć racjonalność współpracy, ponieważ nasza zdolność do przetwarzania informacji jest ograniczona (Nonaka, Takeuchi, 2000, s. 58). „Informacja nie musi być koniecznie wiedzą, musi być jednak celowa. Dlatego informację można definiować jako wiedzę zorientowaną na cel” (Niedbała, Sierpińska, 2003, s. 30). Natomiast wiedzą specyficzną dla danej sytuacji są przypadki przechowywane w ustrukturyzowanej bazie wraz z konieczną wiedzą ogólną (Chowdhury, 2003, s. 577). Przypadki stanowią przykłady zdarzeń, które wystąpiły w rzeczywistości i zostały rozwiązane w opisany później sposób, który – przez wzgląd na efekty – może stanowić wzorzec dla podobnych zdarzeń.

Niektóre z publikacji poświęconych zarządzaniu wiedzą traktują wiedzę jako mierzalny zasób, dający się skodyfikować oraz zmagazynować w celu późniejszego wykorzystania. Istotę wiedzy charakteryzuje tymczasowość, nietrwałość, zmienność.

Analiza struktury wiedzy pozwala postawić tezę o jej dwoistym charakterze. Wynika on przede wszystkim z przesłanek natury ontologicznej, epistemologicznej i prakseologicznej, co w konsekwencji powoduje, że jedynie częściowo może ona zostać wyartykułowana. [...] głównym powodem niepowodzeń w zarządzaniu wiedzą jest niezrozumienie jej dwoistego charakteru, a co za tym idzie, zastosowanie niewłaściwych narzędzi i sposobów zarządzania wiedzą (Bendkowski, 2008, s. 28).

R. Frydman i M. Goldberg dodają, że „wiedza, z której musimy korzystać, nie istnieje nigdy w formie skoncentrowanej lub zintegrowanej, a jedynie rozproszonej, niepełnej i często wzajemnie sprzecznej w umysłach poszczególnych jednostek” (2009, s. 23).

2. Prawda w ujęciu zachodnim i japońskim

Podstawowym przedmiotem zarządzania wiedzą jest wiedza. W zależności od koncepcji, składa się ona z różnych elementów, pełni odmienną funkcję w odniesieniu do procesów poznawczych człowieka i wyraża odmienny stosunek do prawdy.

W zachodniej perspektywie zarządzania wiedzą występuje ściśle powiązanie wiedzy i informacji, jest ona definiowana jako informacja w kontekście wraz z ich zrozumieniem (Mikuła, 2011, s. 13). W podanej definicji zaakcentowany został związek przyczynowo-skutkowy wiedzy i informacji, a także niezbywalna funkcja informacji w procesie tworzenia wiedzy, odwołująca się tym samym do platońskiej definicji wiedzy – „uzasadnione i prawdziwe przekonanie” (Ibidem, s. 12). W przedstawionym układzie owo prawdziwe uzasadnienie występuje jako warunek konieczny do budowania wiedzy, czyli zespołu twierdzeń wyrażających prawdę. Ponadto istotnym elementem jest aspekt konieczności zrozumienia wiedzy, internalizacji poznanej prawdy na drodze procesu rozumowania.

Japońskie spojrzenie na zarządzanie wiedzą także odwołuje się do platońskiej definicji, kładąc jednak nacisk na odmienny jej aspekt – uzasadnienie przekonania, nazywane również emocjonalnym naturalizmem. W tym ujęciu informacja nie jest składnikiem wiedzy, a jedynie elementem obecnym w trakcie jej budowania (Ibidem, s. 15). Wynika to z dynamicznego oraz kontekstualnego charakteru wiedzy, która, w przeciwieństwie do statycznej natury informacji, nadaje wiedzy względną i subiektywną

specyfiki. Wyrażone bezpośrednio zostało to przez I. Nonakę i H. Takeuchi'ego: „my traktujemy wiedzę jako dynamiczny i głęboko humanistyczny proces sprawdzania prawdziwości osobistych wyobrażeń” (2000, s. 80-81). Stanowisko to zakłada przede wszystkim udział wiary i zaangażowania w tworzenie wiedzy, rozumianej jako proces rozeznawania przez jednostkę napotkanych informacji w odniesieniu do indywidualnego systemu wartości i przekonań (Hirotaka, 2023). W świetle przedstawionych założeń miejsce prawdy w japońskiej definicji ogranicza się do napotykanym informacji, ale nie bierze ona bezpośredniego udziału w procesie budowania wiedzy.

Przedstawione różnice dotyczące funkcji prawdy mają swoje uzasadnienie w różnicach kulturowych, a ściślej mówiąc wywodzą się z odmiennych paradygmatów metafizycznych. Dystynkcje te widoczniejsze są nawet w przypadku różnic warunkujących pojmowanie pojęć prawdy oraz jej stosunku relacyjnego z rzeczywistością. Aby je zrozumieć, należy zapoznać się z założeniami stojącymi u podstaw obydwu kultur.

Język pojęciowy świata zachodniego ukształtowany został przez grecką filozofię i myśl chrześcijańską. Chrześcijaństwo w pierwszej połowie IV wieku uzyskało status religii państwowej w cesarstwie rzymskim, a wraz z biegiem czasu rozszerzyło swe wpływy na całą Europę oraz pozaeuropejskie ośrodki wpływów kultury zachodu (Archutowski, 1926). W szczególnym stopniu na myśl zachodnią oddziaływała doktryna Kościoła Katolickiego, która najdłużej i najmocniej wywierała wpływ cywilizacyjny na społeczeństwo. Z tego względu zachodni paradygmat metafizyczny odnieść można do pojęć systemu tomistycznego, łączącego w sobie zasady filozofii realistycznej Arystotelesa i dogmaty wiary katolickiej (Ibidem). Od XIX wieku tomizm stanowi również oficjalną wykładnię filozoficzną Kościoła Katolickiego (Santiago, 2016). U podstaw założeń tomizmu w aspekcie teologicznym leży istnienie jedynego, wszechmogącego i doskonałego Boga, definiowanego w Piśmie Świętym jako ten, który jest (Mandrela, 2015). Bóg stworzył wszystko, co istnieje – zatem człowiek, świat fizyczny i rzeczywistość duchowa są wobec niego całkowicie zależne jako jego stworzenie. Z tego względu możliwe jest poznanie prawdy o samym Bogu na drodze poznawania świata, będącego odzwierciedleniem jego zamysłu i woli. Pomimo statusu stworzenia, człowiek został obdarzony wolną wolą, by móc w wolności poznać prawdę o Bogu i dobrowolnie się jej podporządkować. Brak owego podporządkowania się Bogu, rozumianego jako najwyższe dobro, jest równoznaczny ze złem i klasyfikowany jako grzech. Celem życia człowieka jest odrzucenie grzechu oraz życie w zgodzie z Bożymi prawdami, ujętymi w wierze katolickiej. Konsekwencją takiego życia jest osiągnięcie po śmierci zbawienia, czyli możliwości przebywania przez wieczność przed obliczem Boga. Alternatywą dla zbawienia jest potępienie – odcięcie człowieka od Boga, a także wszystkiego, czym jest, powodujące niewypowiedziane, wieczne cierpienie.

Na dzieje japońskiej kultury największy wpływ miał buddyzm, który od 593 roku n.e. miał w Japonii status religii państwowej, lecz jego wpływ, a zwłaszcza oddziaływanie filozofii buddyjskiej, widoczny jest także w wierzeniach i praktykach shintoizmu, który zajmował miejsce religii państwowej w latach 1868-1945 (Grzesiak, 2021). Z tego względu jako paradygmat metafizyczny wskazać można założenia i tezy buddyjskie. Warto jednak wspomnieć, że zasadniczo różni się sposób definiowania prawd religijnych na wschodzie od zachodniego modelu spisanych dogmatów. Sam buddyzm powstał w synkretycznej tradycji hinduizmu, stanowiąc niejako nową formę

religijności, jednak nie zrywając z podstawowymi założeniami teologicznymi (Mandrela, 2015). Pomimo braku jasno zdefiniowanego kanonu pism oraz różnorodności licznych wariantów wierzeń buddyjskich, można wskazać wspólne dla wszystkich tezy (Ibidem). Jedną z istotnych z punktu prowadzonych rozważań jest zaczerpnięta z hinduizmu wiara w reinkarnację, rozumianą jako wędrówka duszy między ciałami, w niekończącym się cyklu wcieleń. Buddyzm wędrówkę tę identyfikuje jako źródło cierpienia, którego przyczyną jest przywiązanie do świata fizycznego (ciało, uczucia, percepcja, wola i rozum) (Ibidem). Sposobem na uwolnienie się z cyklu reinkarnacji, a tym samym od cierpienia, jest osiągnięcie stanu *nirwany*, czyli uwolnienie się człowieka od przywiązania i porzucenie fałszywych złudzeń (Mandrela, 2015). Mówiąc o złudzeniach, buddyzm ma na myśli świat rzeczywisty – doświadczalną zmysłami teraźniejszość, który według koncepcji buddyjskich jest jedynie ograniczającą iluzją – *samsarą* (Ibidem). Konsekwencją osiągnięcia stanu oświecenia (*nirwany*) będzie powtórne zjednoczenie się z bezkresną pustką-niebytem. Ów niebyt pełni też funkcję teogoniczną – jest bezkresem, z którego wyłania się iluzoryczna rzeczywistość. Wszelkie bóstwa oraz byty duchowe obecne w mitologiach wschodnich są jedynie kolejnymi stopniami na drodze do oświecenia, nie pełnią jednak funkcji kreacyjnej względem świata oraz człowieka (Ibidem).

Wskazane opisy nie oddają chociażby i streszczenia podstawowych założeń dogmatycznych poszczególnych religii, jednak na potrzeby rozważań filozoficznych stanowią wystarczający kontekst teologiczny dla omawianych różnic metafizycznych, wpływających na koncepcje zarządzania wiedzą. Do omawianych opozycji między paradygmatami zachodnim i japońskim należą:

- 1) byt a niebyt (pustka) jako przyczyna i racja wszechrzeczy;
- 2) świat istniejący rzeczywiście a świat będący iluzją;
- 3) poznawalność a niepoznawalność rzeczywistości.

U podstaw ontologii Tomasza z Akwinu leży pojęcie takiego bytu, którego istotą, czyli celem istnienia, jest samo istnienie. W aspekcie teologicznym pojęcie to jest odnoszone do osoby Boga. Z koncepcji tej wywodzone są dalsze inklinacje ontologiczne. W sposób oczywisty, jeden tylko może być byt, którego celem (naturą i istotą) jest istnienie dla samego istnienia. Taki też byt nie zaznaje ograniczenia ze strony możliwości bądź potencji (czyli tego, czym ograniczany jest każdy inny byt ze względu na swoją naturę i istotę), gdyż skoro istnienie jest jego istotą, to żadne istniejące ograniczenie, prócz nieporuszalności bytu doskonałego (niemożności zajścia w bycie będącym bytem w sposób najwyższy żadnej zmiany, która uczynić by go mogła mniej doskonałym, a zatem „mniej-bytem”, w jakimkolwiek sensie, gdyż było by to zaprzeczenie jego istoty będącej istnieniem), nie mają doń zastosowania. Z takiego bytu, który, z racji swojej natury, istnieć musi i to w sposób odwieczny, wszelkie pozostałe byty wywodzą swoje istnienie. Byt ten jest przyczyną sprawczą wszystkich innych bytów – on sprawił, że zaczęły istnieć, choć wcześniej nie istniały. Oznacza to, że pojęcie pustki (niebytu) występuje w myśli tomistycznej jedynie jako stan przed zaistnieniem pewnego bytu i odnosić można ten stan jedynie do bytów przygodnych, czyli takich, które istnieją, choć wcześniej nie istniały. Z tego też względu koncepcja niebytu jest w systemie tomistycznym stanem negatywnym, gorszym względem bytu i nie można z niej wywodzić przyczyny ani celu istnienia dla czegokolwiek (Hugon, 2018).

Ontologia buddyjska odrzuca byt jako przyczynę istnienia rzeczy. W miejsce bytu, którego istotą jest istnienie, ontologia buddyjska proponuje pustkę, jako hipostazę dla istniejących rzeczy. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że niemożliwym jest, aby rzeczy istniały w ontologii buddyjskiej w taki sam sposób jak w ontologii tomistycznej, ze względu na źródło ich istnienia w niebycie, a nie w bycie. Z tego względu określenia „zdają się” bądź „jawia” są znacznie bardziej zasadne w przypadku terminologii metafizycznego istnienia w filozofii buddyjskiej. Jeżeli zaś chodzi o definicję pustki, to można wyróżnić dwie. Pierwsze podejście, bardziej radykalne, definiuje ją w sposób logiczny jako niebyt – stan nieistnienia – bądź też jako stan nieodczuwania cierpienia, stanowiącego główny problem teologii buddyzmu, dlatego też stan nieodczuwania cierpienia przedstawiany jest jako największy pozytyw i ostateczny cel człowieka. Drugie podejście jest bardziej skomplikowane, a zakłada ono złożoność w koncepcji pustki bytu i niebytu – pojęć sprzecznych z definicji dla zasad logiki klasycznej. Tłumaczy się to kontradykcyjne złożenie jako stan pomiędzy bytem a niebytem, ponieważ zarówno jedno, jak też drugie pojęcie są dla filozofów buddyjskich zbyt radykalne. Pomimo wskazanych różnic, definicje te mają wspólny mianownik w postaci odrzucenia koncepcji permanentnego istnienia w jakimkolwiek bycie (Mandrela, 2015).

Omówiwszy podstawową różnicę ontologiczną, można przejść do pozostałych dystynkcji, mających bezpośrednie przełożenie na sposób definiowania prawdy – sposób istnienia świata i jego poznawalności.

W filozofii tomistycznej każdy element świata istnieje w sposób realny (rzeczywisty). Jest to bezpośrednia konsekwencja omówionego wcześniej bytu, leżącego u podstaw istnienia. Kolejnym elementem, który wynika z tego faktu, jest stosowanie zasad realizmu poznawczego w odniesieniu do napotykanых zjawisk i rzeczy. Jego naczelną zasadą jest uznanie trzech faktów: istnienia rzeczy, ich wielości i analogicznej jedności rzeczywistości. Pierwszy fakt stwierdza, że ludzkie poznanie dokonuje się w sposób spontaniczny – człowiek zdolny do poznawania wchodzi w interakcję ze światem za pomocą zmysłów i poznaje go w sposób aposterioryczny. Drugi fakt wyraża spostrzeżenie, że człowiek w swoim spontanicznym poznaniu zauważa różne rzeczy i zjawiska, które nie są ze sobą tożsame, gdyż są odrębnymi rzeczami o odrębnych definicjach, które gwarantuje im ich istota. Ostatni fakt odwołuje się do istnienia i istoty w rzeczach. Chociaż wszystko, co człowiek poznaje, posiada udział w istnieniu, to każda rzecz posiada go według ram wytyczonych przez jej istotę – otóż, w zupełnie inny sposób egzystują zwierzęta niż elementy przyrody nieożywionej, chociaż wszystkie one istnieją i są realne. Ponadto przyjęcie zasady realizmu poznawczego oznacza, że poznając świat zmysłami, człowiek dokonuje realnych aktów poznania rzeczy – poznaje je takimi, jakie są. Filozofia tomistyczna podnosi również fakt konieczności stosowania ciągów przyczynowo-skutkowych jako jedyne go prawidłowego sposobu poznawania oraz rozumienia rzeczywistości. Twierdzenie to skutkuje koniecznością szukania przyczyn w obserwowanej rzeczywistości i nabudowywania na nich poprawnych logicznie twierdzeń, w oparciu o empiryczne obserwacje. Według tej zasady człowiek nie może przyjąć za prawdziwe twierdzeń nieopartych empirycznym doświadczeniem lub rozumowaniem na nim opartym (Krapiec, 1995).

Przeciwnie rzecz ma się w przypadku twierdzeń buddyjskiej filozofii. Pojęcie *samsary* odnosi się do iluzorycznej natury rzeczywistości. Oznacza to, że świat jawi się lub zdaje istnieć w sposób rzeczywisty, lecz ze względu na pustkę – rozumianą także jako synteza bytu i niebytu – stojącą u jego podstaw, istnienie to jest pozbawione realności. Z tego właśnie względu złudnym jest ludzkie przekonanie o możliwości poznania rzeczywistości taką, jaką ona jest, człowiek poznaje jedynie własne aprioryczne założenia na temat zjawisk, które zdają mu się istnieć. Dotarcie do istoty rzeczy, o ile w ogóle można o takowej mówić, nastąpi dopiero po odrzuceniu wszelkich wyobrażeń – iluzorycznych spostrzeżeń na temat rzeczywistości. Dochodzi się wówczas do wniosku, że pustka jest istotą każdej rzeczy i to każdej rzeczy w taki sam sposób. Oznacza to, że przywiązanie człowieka do poznania zmysłowego jest błędem. Podobnie rozumiane jest stosowanie logicznych kategorii rozumowania przyczynowo-skutkowego. Wymaga ono uznania pojęć istnienia i istoty, których buddyjska filozofia uznać nie może, ze względu na pojęcie bytu z nimi związane. Finalną konstatacją buddyzmu na temat istnienia rzeczywistości jest jej antyrealizm – nieistnienie – zaś skutkiem tego twierdzenia dla możliwości poznawczych jest racjonalizm, oparty na uznawaniu wytworów umysłu – jego autorskich idei – za fragmentaryczne i kontekstualne poznanie rzeczywistości, która finalnie i tak sprowadzana jest do pustki jako swej pierwszej zasady (Mandrela, 2015).

Omówione różnice paradygmatów i założeń metafizycznych między tradycjami filozoficznymi Zachodu oraz Japonii pokazują rozdźwięk pomiędzy definicją a przymiotami prawdy.

Prawda w ujęciu zachodnim jest „zgodnością myśli z rzeczywistością” (Akwinata, 1998, s. 17), co oznacza, że prawdziwe może być tylko to, co istnieje. Zachodnia prawda musi być zatem niesprzeczna wewnętrznie, jest bezwzględnie zależna od obserwacji aposteriorycznych, a przez to możliwa do udowodnienia na gruncie rozumowania z uwzględnieniem ciągów przyczynowo-skutkowych. Dodatkowo implementacja istnienia – czyli bytu – w definicje prawdy zmusza ją do przyjmowania dwóch stanowisk wzajemnie się wykluczających: albo coś jest prawdą i znajduje uzasadnienie w rzeczywistości, albo coś tego uzasadnienia nie znajduje i prawdą nie jest, czyli jest fałszem. Owa binarność prawdy pozwala na wyrażanie prawdziwych twierdzeń w sposób uniwersalny oraz absolutny, jednocześnie negując wszystkie pozostałe twierdzenia, stanowiące twierdzenia sprzeczne.

Ujęcie japońskie prawdy pozwala na większą swobodę myślową i interpretacyjną. Prawdziwe jest to, co człowiek uzna za prawdziwe na drodze apriorycznego sądu, znajdującego potwierdzenie w jego przymiotach osobowych. Z tego względu nie występuje konieczność, aby prawda miała cechy weryfikowalności, uniwersalności ani absolutności. Dopuszczalne jest harmonijne współistnienie sprzecznych ze sobą prawd, o ile znajdują one potwierdzenie w subiektywnym postrzeganiu rzeczywistości. Takie postrzeganie prawdy gwarantuje jej bardziej indywidualny, kontekstualny oraz sytuacyjny charakter, czyniąc ją jednocześnie dynamicznym zjawiskiem o cechach instrumentalności, nie zaś ostateczną przyczyną celową rozważań myślowych i aktów poznawczych.

Podsumowanie

Celem niniejszego artykułu było wskazanie różnic na gruncie metafizyki, stanowiących przyczynę warunkującą odmienne koncepcje prawdy, wpływających na definicje wiedzy w perspektywach japońskiej i zachodniej koncepcji zarządzania wiedzą. Wnioski z przeprowadzonej analizy porównawczej pozwalają wskazać różnice w pojęciach prawdy i jej stosunku do rzeczywistości jako przyczynę odmiennych wizji wiedzy w teoriach zarządzania wiedzą. Nakreślenie tła kulturowego, teologicznego oraz filozoficznego umożliwia głębsze oraz wielowymiarowe spojrzenie na odmienne perspektywy, zdeterminowane przez istotowo różne paradygmaty. Mając świadomość ich występowania, łatwiej o wzajemne zrozumienie prezentowanych pojęć, których kontekstowość ma realny wpływ na znaczenie.

Przeprowadzony wywód badawczy powinien być postrzegany wyłącznie jako głos w dyskusji i może uprawniać do prowadzenia właściwych, wielowymiarowych naukowych eksploracji, dotyczących np.:

- kierunków interpretowania zarządzania wiedzą, identyfikując przy tym te, które bazują na wiedzy wewnętrznej i te spoza organizacji w wybranych ujęciach;
- wskazania wymiarów organizacyjnej kultury wiedzy z indykacją właściwych dla obszarów;
- analizy wiedzy organizacyjnej w kontekście oddziaływania wszystkich interesariuszy;
- funkcjonowania w strukturach sieciowych w postaci istniejących sieci powiązań;
- opracowania zbioru wytycznych działania konwentu dobrych praktyk zarządzania wiedzą w organizacjach.

Bibliografia

- Antczak, S. (2002). Zarządzanie zasobami informacyjnymi w siłach powietrznych. *Myśl Wojskowa*, 1, 46.
- Aoki, K. (2014). Nowe lepszy keiretsu. *Harvard Business Review Polska*, 10, 42-48.
- Archutowski, R. (1926). *Historia Kościoła Katolickiego w zarysie*. Warszawa: Książnica-Atlas.
- Archytas z Tarentu (1996). Wykład o harmonii; Stobajos, Flor i legia, IV 1, 139 (Diels, FVS, B3). W: J. Gajda, *Pitagorejczycy*. Warszawa: PWN.
- Bendkowski, J. (2008). Wspólnota działań jako metoda zarządzania wiedzą w organizacjach. *Przegląd Organizacji*, 5, 24-28.
- Buczyńska-Garewicz, H. (2005). Kilka uwag o kwestii prawdy. W: A. Motycka (red.), *Wiedza a prawda* (s. 65-79). Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Caloghirou, Y., Constantelou, A., Vonortas, N.S. (2006). *Knowledge Flows in European Industry*. New York: Routledge.
- Chowdhury, S. (2003). Databases, Data Mining and Beyond. *Journal of American Academy of Business*, 2, 139-146.
- Ciborowski, L. (1999). *Walka informacyjna*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Davenport, T., Prusak, L. (1998). *Working Knowledge. How Organizations Mange What They Know*. Boston: Harvard Business School Press.

- Evans, Ch. (2005). *Zarządzanie wiedzą*. Warszawa: PWN.
- Frost, A. (2014). *A synthesis of Knowledge Management Failure Factors*. Pobrane z: www.knowledge-management-tools.net
- Frydman, R., Goldberg, M. (2009). *Ekonomia wiedzy niedoskonalej*. Warszawa: PWN.
- Grela, G. (2008). Proces zarządzania wiedzą w organizacjach wiedzy. W: E. Skrzypek (red.), *Wpływ zarządzania procesowego na jakość i innowacyjność przedsiębiorstwa* (t. II, s. 464-465). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Grzesiak, H. (2021). Niepełnosprawność w systemach religijnych Japonii. *Przegląd Religioznawczy*, 1(279), 61-73.
- Hirota, T. (2006). *The New Dynamism of the Knowledge-Creating Company*. Aqua for All. Pobrane z: https://aquaforall.org/viawater/files/the_new_dynamism_of_the_knowledge_creating_company.pdf.
- Hugon, E. (2018). *Podstawy filozofii katolickiej*. Warszawa: DeReggio.
- Kobyłko, G., Morawski, M. (red.). (2006). *Przedsiębiorstwo zorientowane na wiedzę*. Warszawa: Difin.
- Krąpiec, M.A. (1995). *Realizm poznawczy*. Pobrane z: <http://www.ptta.pl/pef/pdf/r/realizm.pdf>.
- Mandrela, A. (2015). Tomistyczna filozofia bytu i buddyjska filozofia pustki. *Rocznik Tomistyczny*, 4, 215-223.
- Mandrela, A. (2016). Krytyka koncepcji reinkarnacji w Summa contra gentiles św. Tomasza z Akwinu. *Rocznik Tomistyczny*, 5, 263-274.
- Mikuła, B. (2001). *Elementy nowoczesnego zarządzania. W kierunku organizacji inteligentnych*. Kraków: Antykwa.
- Mikuła, B. (2011). Istota zarządzania wiedzą w organizacji. W: A. Potocki (red.), *Komunikacja w procesach zarządzania wiedzą* (s. 13-32). Kraków: Fundacja Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.
- Newell, S., Robertson, M., Scarbrough, H., Swan, J. (2002). *Managing knowledge work*. New York: Palgrave Macmillan.
- Niedbała, B., Sierpińska, M. (2003). *Controlling operacyjny w przedsiębiorstwie. Centralna odpowiedzialność w teorii i praktyce*. Warszawa: PWE.
- Nogalski, B., Karpacz, J., Wójcik-Karpacz, A. (2014). Organizacyjne uczenie się w perspektywie relacji międzyorganizacyjnych. W: A.K. Koźmiński, D. Latusek-Jurczak (red.), *Relacje międzyorganizacyjne w naukach o zarządzaniu* (s. 164-179). Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer business.
- Nonaka, I. (1994). A dynamic theory of organizational knowledge creation. *Organizational Science*, 5(1), 58-64.
- Nonaka, I., Takeuchi, H. (2000). *Kreowanie wiedzy w organizacji*. Warszawa: Poltext.
- Piasny, B. (2007). *Zarządzanie wiedzą w organizacjach gospodarczych*. Warszawa-Stalowa Wola: Oficyna Wydawnicza Fundacji Uniwersyteckiej w Stalowej Woli.
- Pietruszka-Ortyl, A., Prorok, M. (2018). Practices in the field of knowledge transfer of municipal organizations in the light of empirical research. W: B. Krstić (red.), *Strengthening the competitiveness of enterprises and national economies* (s. 133-159). Niš: Faculty of Economics, University of Niš.
- Polanyi, M. (1962). *Personal knowledge*. Chicago: University of Chicago Press.

- Prorok, M. (2022). Uwarunkowania i metody transferu wiedzy w organizacjach komunalnych. W: M. Makowiec, B. Mikuła (red.), *Uwarunkowania współczesnego zarządzania* (s. 313-322). Nowy Sącz: Wydawnictwo Naukowe Akademii Nauk Stosowanych w Nowym Sączu.
- Santiago, R. (2016). *Autorytet doktrynalny św. Tomasza z Akwinu*. Warszawa: DeReggio.
- Skrzypek, E. (2013). *Uwarunkowania i konsekwencje transferu wiedzy do przedsiębiorstw*. IX Kongres Ekonomistów Polskich. Pobrane z: <http://www.pte.pl/kongres/referaty/Skrzypek.pdf>.
- Smith, K. (2002). What is the „knowledge economy”? Knowledge intensity and distributed knowledge bases. *UNU/INTECH Discussion Paper Series*, 6, 3-31.
- Tomasz z Akwinu (1998). *Kwestie dyskutowane o prawdzie*. Kęty: Wydawnictwo Antyk.